



Miesięcznik pełen klasy - lokalnie!

CENA 7,50 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

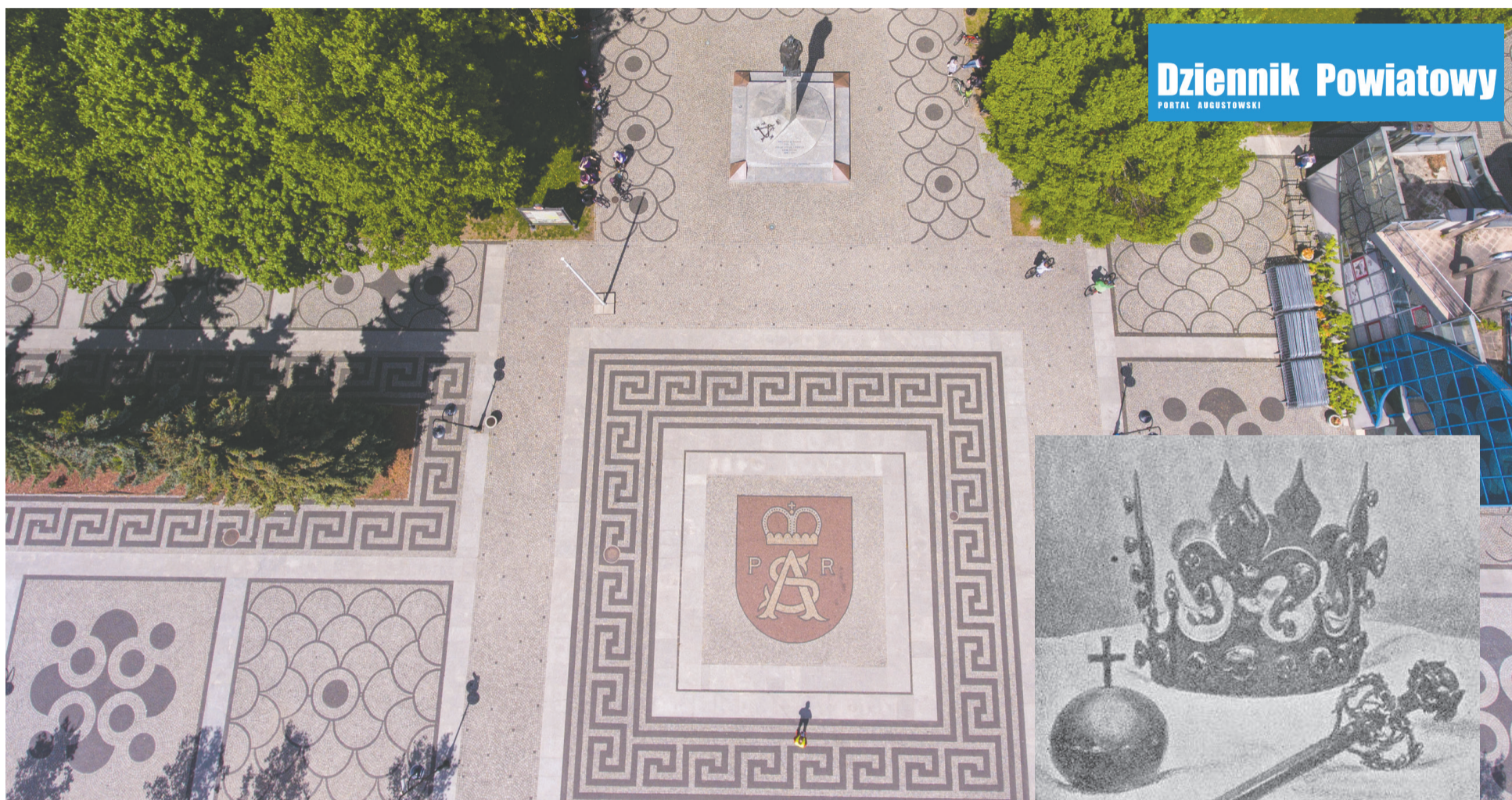
ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW



NR 5 26 (1198) // 24 GRUDNIA 24 R.



Dziennik Powiatowy
PORTAL AUGUSTOWSKI

Co ma flaga Augustowa do jabłka?

Pomysł posiadania flagi miejskiej przez Augustów nie jest nowy, ale szanse na realizację tegoż przedsięwzięcia nie są wielkie. Wszystko przez oczekiwania Komisji Heraldycznej. Komisja żąda zmiany herbu naszego miasta, i choć zmiana nie wydaje się wielka, wzbudza duże kontrowersje. Chodzi o jabłko.

Na niedawnej sesji rady miejskiej radna PiS zaproponowała, by miasto zakupiło wielkogabarytową białoczerwoną flagę, którą można byłoby nieść np. w ramach świętowania Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, przypadającego na 2 maja. Jest to nowa, ale dobrze przyjmowana tradycja, dotychczas władze Augustowa pożyczaly potężnych rozmiarów flagę z Sejn.
-Pani radna PiS mówiła o fladze państwowej. Czy jako radni nie powinniśmy pomyśleć też o tym, żeby Augustów miał flagę swojego miasta?
-spytał radny Leszek Cieślak, były burmistrz.

Herb miasta musiałby zostać

zmieniony?

Jeden z urzędników odniósł się do kwestii poruszonych przez dwójkę radnych. Postulat kupna wielkogabarytowej flagi państwowej uznał za możliwy. Zauważył jednak, że miasto nie ponosi kosztów związanych z jej wypożyczeniem z innego samorządu. Bardziej interesująco zabrzmiały informacje dotyczące pomysłu zaprojektowania flagi miasta. Okazuje się, że ta propozycja była już analizowana. Jednak w trakcie prac nad tym tematem pojawiły się pewne kontrowersje.
-Burmistrz uruchomił procedurę, aby miasto Augustów mogło mieć swoją flagę. Sprawa trafiła do Komisji Heraldycznej przed pandemią. Kiedy zebrała się komisja, to poprosiła o dodatkowe informacje do naszego wniosku. Na koniec wydała odpowiedź, po której stwierdziliśmy, że na razie nie będziemy kontynuowali drogi do uzyskania flagi Augustowa -poinformował urzędnik.
-Ażebym mógł posługiwać się taką flagą,

musimy mieć zgodę Komisji Heraldycznej. Komisja ta stwierdziła, że da nam zgodę, o ile zmienimy swój herb. Według komisji w herbie jest błędnie umieszczona mitra wielkoksiążęca i jej zdaniem należałoby z herbu usunąć krzyż. Nie chcemy podjąć tematu usuwania krzyża z herbu, który od lat jest przez augustowian przyjmowany. Jak wypowiedzieli się nasi historycy, argumenty komisji należałoby uznać i zamienić ten krzyż na jabłko. Nie chcielibyśmy tego robić, bo ten herb

funkcjonuje kilkadziesiąt lat -oceniał urzędnik.
Zauważyć należy, że Komisji Heraldycznej nie chodzi zapewne o usunięcie krzyża, ale umieszczenie jabłka królewskiego z krzyżem. Jabłko z krzyżem, symbolizuje jedność, uświęcenie wiary chrześcijańskiej i przypomina, że król włada z woli Boga. Jest też symbolem Ziemi, stąd nazwa Orb. Symbolizuje też świat chrześcijański z krzyżem umieszczonym na kuli ziemskiej. Pierwotnie herb Augustowa posiadał właśnie Orb, czy też jabłko królewskie z krzyżem.

Krzysztof Przekop



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27

REKLAMA

43. rocznica wprowadzenia stanu wojennego



Czterdzieści trzy lata temu w Polsce wprowadzono stan wojenny. 13 grudnia 1981 roku doskonale pamiętają augustowscy samorządowcy, będący ówczesiście studentami. Razem z nimi wspominamy atmosferę tamtych dni i ogrom dramatu, który tak boleśnie dotknął nasze społeczeństwo zaledwie kilkanaście dni przed Bożym Narodzeniem. Nasi rozmówcy każdego roku upamiętniają w Augustowie ofiary dramatycznych zdarzeń.

Pamięć ofiar dramatycznej historii sprzed lat uczcili augustowscy przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej. Joanna Lisek, Leszek Cieślak i Adam Sienko, którzy 13 grudnia 1981 roku byli studentami, złożyli kwiaty w miejscu pamięci pod pomnikiem: „Tym, którzy oddali swe życie za wolną i sprawiedliwą Ojczyznę” na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie. Joanna Lisek uczyła się na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, imienia Eugeniusza Piaseckiego. -13 grudnia 1981 roku w moich wspomnieniach jest dniem tragicznym. Informacja o stanie wojennym zastała

mnie na uczelni w trakcie pierwszego roku studiów. Uczestniczyłam wtedy w strajku studentów. Kiedy usłyszeliśmy przemowę Wojciecha Jaruzelskiego, to na początku nikt z nas w to nie dowierzał. Nie przypuszczaliśmy, że faktycznie stan wojenny może zostać wprowadzony. Mieliśmy trochę szczęścia, ponieważ dowódca mający nas spacyfikować tej nocy, okazał się uczciwym człowiekiem i pozwolił nam wyjść z uczelni, nie robiąc nikomu krzywdy. Nikogo z nas ówczesiście nie aresztowano -komentuje Joanna Lisek. -Później kilku naszych studentów relegowano z uczelni, natomiast pozostałych nie dotknęły szyskany. Przed ogłoszeniem stanu wojennego większość nauczycieli akademickich popierała strajk studentów. Przynosili nam kanapki, owoce, wspierali dobrym słowem. Byliśmy tam 24 godziny na dobę i czasami upadaliśmy na duchu. Było czuć, że coś niedobrego dzieje się w Polsce i nie mieliśmy pojęcia, jak to się zakończy -relacjonuje Joanna Lisek, radna powiatu augustowskiego.

Bartosz Lipiński

Tablica księdza Popiełuszki w Augustowie



W augustowskiej Bazylice Mniejszej Najświętszego Serca Jezusowego została odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona pamięci księdza Jerzego Popiełuszki. Na uroczystość do Augustowa przybyli między innymi członkowie rodziny błogosławionego księdza, którego 40 rocznica męczeńskiej śmierci przypada w tym roku.

Uroczystość odsłonięcia tablicy odbyła się 13 grudnia, w 43 rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. To szczególna data, podczas której zawsze wspomniany jest również kapelan „Solidarności”. Mszę świętą w intencji Ojczyzny sprawował ks. Wojciech Jabłoński, proboszcz augustowskiej bazyliki. To właśnie on poświęcił pamiątkową tablicę, znajdującą się w lewej części świątyni, na ścianie nieopodal wejścia do największego w naszym mieście kościoła.

-Ksiądz Jerzy Popiełuszko był człowiekiem prostym. Pochodził z niewielkiej wioski, z rodziny skromnej, ale głęboko wierzącej. Jego kapłaństwo nie było drogą do zaszczytów, lecz drogą do służby Bogu i ludziom. Jego siłą była Eucharystia i modlitwa. Każdy dzień zaczynał na kolanach. To tam przed Chrystusem znajdował odwagę, aby głosić prawdę i stawać po stronie prześladowanych -mówił ksiądz Jabłoński.

-Ksiądz Jerzy stał się głosem tych, którzy nie mieli głosu. Podczas mszy za Ojczyznę mówił o wolności, godności pracy, prawach człowieka. Jego nauczanie nie było polityczne, ale głęboko ewangeliczne

-fragment wystąpienia księdza proboszcza.
-Wiedział, że jego słowa i postawa ściągną na niego gniew tamtejszej władzy. Był śledzony, niejednokrotnie zastraszany, prześladowany. Mimo to nie ugiął się -powiedział ks. Jabłoński.
Gospodarz bazyliki podkreślił, że tablica pamiątkowa będzie przypominać o świadectwie, jakie pozostawił ks. Jerzy Popiełuszko.

Bartosz Lipiński

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJA: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński i DTP - Tomasz Mikulski

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST s.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY



Krzysztof Przekop

Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński

tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Biuro reklamy:

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

PRENUMERATA:

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu

GALERIA MARJON

16-300 AUGUSTÓW, UL. MAZURSKA 10

*Życzymy wszystkim Klientom
zdrowych, radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku*



W te wyjątkowe dni pragniemy życzyć Mieszkańcom Powiatu Augustowskiego magicznego Bożego Narodzenia oraz pełnego nadziei i pozytywnej energii Nowego Roku. Niech te święta będą dla Was czasem spokoju, zrozumienia i bliskości z najbliższymi. Niech nadchodzący rok przyniesie wszystkim wielu sukcesów i satysfakcji z podejmowanych wyzwań.

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku, życzymy Wam nie tylko pomyślności i spełnienia marzeń, ale również siły do pokonywania wszelkich trudności. Niech każdy dzień przynosi Wam nowe możliwości i inspiracje, a Wasze wysiłki przynoszą owoce w postaci sukcesów i satysfakcji z osiągniętych celów.

Izabela i Wiesław Piaseccy wraz z załogą Ośrodka Krechowiak w Augustowie

25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej



“

Zaczynałyśmy pracę we czwórkę, ja, Agnieszka Józwik, Helena Sawukanis i pani Basia Szczęsna

stworzyliśmy w niej nową jakość -mówi Wiesława Drejer-Przekop.

Walka z biurokracją i pionierskie wyzwania lekarzy

-Zaczynałyśmy pracę we czwórkę, ja, Agnieszka Józwik, Helena Sawukanis i pani Basia Szczęsna. Muszę powiedzieć, że moje współpracowniczki były naprawdę bardzo odważne. Podjęły decyzję o zwolnieniu się z etatów, gdzie były na stałe zatrudnione. Podjęły ryzyko przejścia do jednostki zupełnie na tamten czas nowej i zatrudniły się u osoby prywatnej. Przez pół roku pracowałyśmy same, ale potem stopniowo przychodnia zaczęła się rozwijać i zatrudniłyśmy własną położną. Do naszej ekipy doszedł także doktor Abdul -dodaje Wiesława Drejer -Przekop. -Z małej przychodni stawaliśmy się coraz większą instytucją, która oferowała medycynę szkolną i opiekę długoterminową. Jak tylko pojawiały się nowe możliwości świadczenia usług medycznych, to je wdrażaliśmy. Nie czekaliśmy na innych, tylko szkoliliśmy personel i wykonywaliśmy nowe usługi. Po 25 latach jesteśmy przychodnią, która zatrudnia ponad 20 osób. Współpracujemy dodatkowo z wieloma innymi jednostkami.

REMONT GENERALNY W SIEDM DNI, PACJENCI PORUSZAJĄCY SIĘ PO DESKACH NAD ŚWIEŻĄ WYLEWKĄ PODŁOGI I NIEZNANA PRZYSZŁOŚĆ. TAK 25 LAT TEMU WYGLĄDAŁY POCZĄTKI PIERWSZEJ W AUGUSTOWIE PRZYCHODNI RODZINNEJ, PRZY ULICY HOŻEJ. O HISTORII POWSTANIA TEJ PLACÓWKI OPowiedziały nam jej założycielki -LEKARKI WIEŚŁAWA DREJER-PRZEKOP I AGNIESZKA JÓZWIK.

Latem 1999 roku swoje podwoje dla pierwszych pacjentów otworzyła Przychodnia Rodzinna, przy ulicy Hożej w Augustowie.

Początki przychodni: ryzyko, wielki remont i ogromna determinacja

-Otwarcie naszej przychodni było ciekawym, i w dodatku historycznym wydarzeniem. Gościliśmy na nim ówczesnego wojewodę i wiceministra zdrowia. Tworzenie prywatnych przychodni rodzinnych było w tym czasie priorytetem rządu. Takie placówki były całkowitą nowością. Wcześniej mieliśmy wyłącznie przychodnie publiczne, był podział na przychodnie dziecięce i dla dorosłych. Instytucja lekarza rodzinnego, który miał opiekować się całą rodziną była niezrozumiała dla wielu urzędników. Początki były trudne -wspomina Wiesława Drejer -Przekop. -Zmienił się system prawny, a my jeszcze na trzy dni przed otwarciem miałyśmy spór z sanepidem, który nie chciał nam wydać pozwolenia na otwarcie placówki i wykonywanie w niej szczepień. A to dlatego, że nie mieliśmy oddzielnego wejścia dla dorosłych i oddzielnego dla dzieci. Mimo zmian w przepisach administracja działała cały czas po starym. Urzędnicy nie zdawali sobie z tego sprawy, że lekarz rodzinny zajmuje się całą rodziną i kiedy rodzic przyjdzie z dzieckiem, to wejdzie

tym samym wejściem, do jednego gabinetu. Brak zgody był na tyle problematycznym, że interweniowało nawet ministerstwo zdrowia i sanepid wojewódzki. Ówczesna pani minister, Franciszka Cegielska osobiście musiała przekonać augustowski sanepid do przestrzegania nowego prawa. Remont obiektu trwał siedem dni. Wyburzyliśmy prawie wszystkie ściany wewnętrzne, zmieniliśmy podłogi, wszystkie instalacje -wodne i elektryczne. Przebudowaliśmy wejście do budynku. Prace trwały przez niemal całą dobę. -Było bardzo dużo zamieszania, było też dużo ryzyka -wspomina Agnieszka Józwik. -Przede wszystkim Wiesia ryzykowała, że zatrudniła mnie. Byłam świeżo po stażu, dopiero zaczynałam pracę. Ryzykowałam i ja, bo nie wiadomo było, jak to wszystko będzie wyglądało. -Najpierw był ogromny remont. W tym budynku, gdzie teraz mieści się przychodnia, wcześniej była poradnia dla dzieci. Wyglądała zupełnie inaczej. Na środku, tam gdzie w tej chwili u nas jest rejestracja, stał mały kiosk, gdzie siedziała rejestratorka. Był też labirynt korytarzy. To wszystko zostało wyburzone i nagle okazało się, że jest mnóstwo miejsca -mówi Agnieszka Józwik, lekarz rodzinny. -Tuż przed otwarciem trzeba było doprowadzić to wszystko do porządku. Była niedziela,

ludzie wracali z kościoła, a my myśleliśmy okna. Robiliśmy to same, nie wynajęliśmy do tego ekipy ani jakiegokolwiek specjalnej pomocy. Pierwsze dni działalności Przychodni Rodzinnej, przy ulicy Hożej na zawsze zapadły w pamięć naszych rozmówczyń, jak i pierwszych pacjentów. -Jeszcze pierwszego dnia funkcjonowania przychodni pacjenci wchodzili do nas po desce, która była ułożona nad świeżo wylaną posadzką. Wcześniej w tym miejscu mieściła się poradnia z czasów PRL-u, a my



Było bardzo dużo zamieszania, było też dużo ryzyka -wspomina Agnieszka Józwik. -Przede wszystkim Wiesia ryzykowała, że zatrudniła mnie. Byłam świeżo po stażu, dopiero zaczynałam pracę. Ryzykowałam i ja, bo nie wiadomo było, jak to wszystko będzie wyglądało.



Transformacja przychodni: od małej placówki do nowoczesnej instytucji

W ostatnich latach przychodnia przy ulicy Hożej całkowicie zmieniła swoje oblicze. Odbył się kolejny gruntowny remont. Przychodnia została wyposażona w nowoczesny sprzęt diagnostyczny i została dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

-W ostatnim okresie jako pierwsi w Augustowie rozpoczęliśmy realizację dużego programu opieki specjalistycznej zwanego opieką koordynowaną. Dzięki niemu lekarz rodzinny może w końcu korzystać z większych możliwości diagnostycznych, co pozwala nam rozpoznawać i leczyć wiele chorób specjalistycznych. Nie musimy już odsyłać pacjentów do poradni specjalistycznych, gdzie na przyjęcie muszą oczekiwać wiele miesięcy w kolejce - tłumaczy Wiesława Drejer-Przekop. -Dużą część diagnostyki jesteśmy teraz w stanie zrobić sami. Mamy podpisane umowy ze specjalistami: kardiologami, diabetologami, pulmonologami i nefrologami. Jeżeli potrzebujemy dodatkowej konsultacji specjalistycznej, to wówczas umawiamy naszych pacjentów na wizytę. W tej chwili dużą część rzeczy jesteśmy w stanie zrobić w ramach naszego POZ-u, z czego jestem bardzo dumna. Jest to w końcu model świadczenia, który był ideałem lekarza rodzinnego sprzed 25 lat. Lekarza, który całościowo opiekuje się pacjentem, a specjalista służy do pomocy w procesie leczenia. Warto wspomnieć, że ostatni remont przychodni trwał cztery miesiące.

-Po raz kolejny wykonaliśmy gruntowny remont z rozwalaniem ścian i zdejmowaniem podłóg. Zmieniliśmy całkowicie układ pomieszczeń po to, by przychodnia wyglądała lepiej i była bardziej funkcjonalna. Przy okazji udało nam się sfinansować zakup dodatkowego sprzętu medycznego. Mamy swoje własne holtery ciśnieniowe, holtery EKG, własne USG, spirometrię i urządzenia służące osobom niepełnosprawnym, typu waga dla osób jeżdżących na wózkach inwalidzkich. Posiadamy urządzenia wspomagające komunikację z osobami głuchoniemymi - wylicza Wiesława Drejer-Przekop.

25 lat zaufania i wsparcia dla kolejnych pokoleń pacjentów

-Na początku były takie dni, że ponad 100 osób dziennie się zapisywało do naszej przychodni. Głównie ci, którzy mieszkali najbliżej. Wielu pacjentów jest z nami od początku istnienia przychodni. Są takie osoby, które zostały zapisane jako noworodki i w tej chwili przychodzą z własnymi dziećmi. Na pewno wyrobiłyśmy sobie markę, bo wiele osób bardzo chce u nas się leczyć - mówi Agnieszka Józwiak. -Ciężko było na pewno, bo to jest jednak ciężka praca, ale za to dająca dużo satysfakcji. Zwłaszcza jak się patrzy na kolejne pokolenia, które do nas przychodzą. Zaczynaliśmy z jednym, marnym komputerem, a teraz wszystko mamy z informatyzowane. Jest wygodniej dla pacjentów i dla nas. Nasza przychodnia jest nowoczesna i przyjazna pacjentom oraz jej pracownikom.

Dzisiaj są nowe wyzwania. Bardzo trudny był czas COVID-u.

-Miesięcznie przyjmujemy około 2.300 pacjentów. Przeszliśmy COVID, którego się nikt nie spodziewał. Byliśmy przychodnią, która przez cały czas przyjmowała pacjentów. Wymagało to bardzo dużo wysiłku, zmian organizacyjnych, samozaparcia, pokonania lęków, wdrażania kolejnych procedur, bo to się wszystko cały czas zmieniało. COVID był dla nas wyzwaniem, a praca całego zespołu pielęgniarek, lekarzy odbywała się nieraz w naprawdę ciężkich warunkach. Sami także chorowaliśmy - wspomina Wiesława Drejer-Przekop.

Personel przychodni jest nastawiony na działania profilaktyczne.

-Nasza przychodnia nastawia się na pracę z pacjentem w ramach profilaktyki. Bardzo pilnujemy naszych pacjentów. Przed każdą wizytą pacjent ma zmierzone ciśnienie, kontrolowaną masę ciała czy poziom glukozy - podkreśla Wiesława Drejer-Przekop. -Uważamy, że dla dobrego zdrowia niezwykle ważna jest edukacja. Rozmawiamy z pacjentami o diecie, o aktywności fizycznej, o nalogach. Widzimy, że pacjenci świadomi, wyedukowani chorują mniej.

Życzenia na przyszłość: zdrowie, stabilność i kontynuacja misji

Zapytaliśmy też obie lekarki o to, czego by sobie życzyły z okazji jubileuszu 25-lecia placówki?

-Przez te 25 lat nasza placówka stała się dojrzałą firmą. Jej personel jest o 25 lat mądrzejszy. Życzyłabym nam, żebyśmy mogli jak najdłużej cieszyć się zdrowiem i być pomocni dla naszych pacjentów. Moim życzeniem jest także, by cały czas udawało nam się znajdować dobrych pracowników, takich jakich mamy obecnie. Pracowników, z którymi się fantastycznie pracuje, którzy są otwarci na wszelkie zmiany, chcą się cały czas doszkalać, pozyskiwać jak najwięcej wiedzy. Życzyłabym zdrowia naszym pacjentom oraz zadowolenia z naszej przychodni - mówi Wiesława Drejer-Przekop. Agnieszka Józwiak podkreśla, że życzy stabilności i zdrowych pacjentów. -Staramy się prowadzić dużo profilaktyki i edukacji pacjentów. Życzę sobie, by pacjenci przychodzili do nas nie z chorobami, a na przykład, żeby pochwalić się, że ktoś rzucił palenie, schudł, ma lepszy cholesterol czy poziom cukru - dodaje Agnieszka Józwiak. Życzymy spełnienia tych marzeń.

Beata Perzanowska

Od soboty w Augustowie funkcjonuje pierwsza prywatna poradnia rodzinna Dwie lekarki dla dużych i małych

W Augustowie powstała prywatna poradnia rodzinna. Jest to pierwsza tego typu placówka w naszym regionie.

Uroczyste otwarcie poradni odbyło się w sobotę. Na razie opiekę medyczną sprawują dwie lekarki - Wiesława Drejer-Przekop, kierownik nowo powstałej placówki, która obok specjalizacji lekarza rodzinnego jest pediatrą i Agnieszka Józwiak - internista.

Nowością jest, że pacjenci umawiani są na wizyty o konkretnej godzinie, by jak twierdzi kierownik gabinetu, nie musieli czekać pod drzwiami.

Na razie chęć leczenia w nowej placówce zadeklarowało ponad dwa tysiące osób. Na początku listę pacjentów tworzyły są całe rodziny.

Przychodnia jest wyposażona w nowoczesny sprzęt. Kierownik aparatu ekg, usg i torium umożliwiające podstawowych badanie też uruchomić przeciwnikiem tych wy Sanepid, który wykonywane były niż zabiegi. Domacja poczekalni dla rnych.

W sobotę uroczystego przecięcia wstęgi dokonał Józef Klim - wiceburmistrz Augustowa.



Wiesława Drejer-Przekop marzy, by wyposażyć swój gabinet w najnowocześniejszy sprzęt

czy Drejer-Przekop. -Niestety, skostniałe przepisy nie przewidują takich sytuacji.

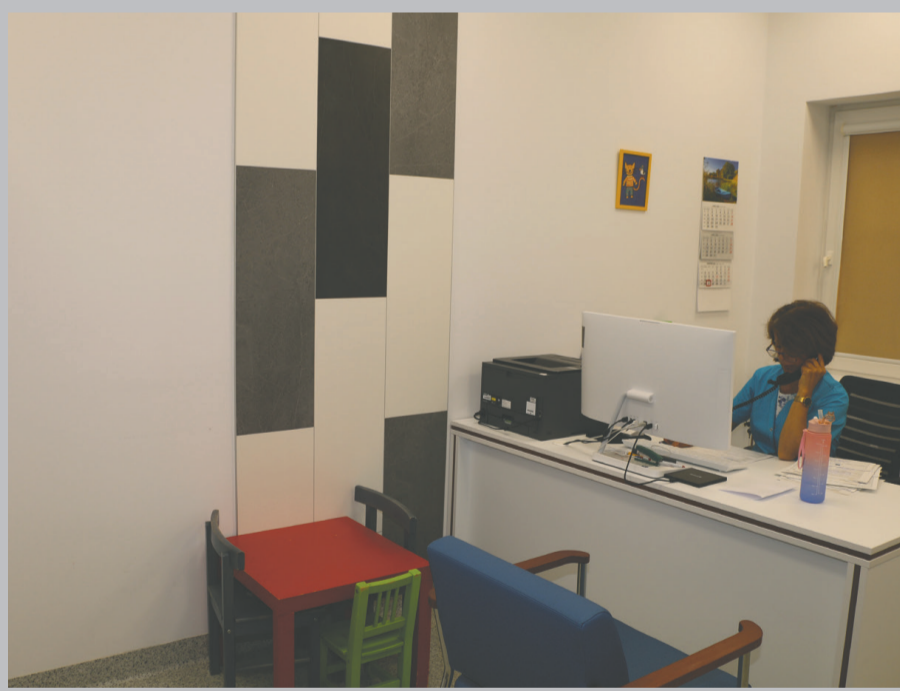
W sobotę uroczystego przecięcia wstęgi dokonał Józef Klim - wiceburmistrz Augustowa.


kretarz generalny Unii Wolności Krzysztof Przekop - mąż szefowej przychodni.

- Gdyby nie jego upór i praca,

Ówczesna pani minister, Franciszka Cegielska osobiście musiała przekonać augustowski sanepid do przestrzeganie nowego prawa.


25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej





*Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą pełne radości, miłości i ciepła,
a Nowy Rok 2025 obdarzy Państwa zdrowiem,
szczęściem i spełnieniem marzeń.*

Jacek Niedźwiedzki
Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej



**Zdrowych spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła
świąt Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego zabiegania
oraz chwili zadumy.
Wszelkiej pomyślności w Nowym 2025 Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym
wszystkim Mieszkańcom Powiatu Augustowskiego**

Życzą Radni Koalicji Obywatelskiej Powiatu Augustowskiego

Zaskakujący powrót Tomasza Dobkowskiego



Starosta ustanowił pełnomocnika, mającego zajmować się m.in. rozwojem przedsiębiorczości, inwestycjami w Augustowie i współpracą między samorządami. Tym pełnomocnikiem jest Tomasz Dobkowski, szef ugrupowania Nasze Miasto. Zasłynął z tego, że w ubiegłej kadencji stracił mandat radnego ze względu na korzystanie z majątku gminy w prowadzonej działalności gospodarczej i za sprzedawanie paliwa jednostkom miejskim.

Informacja o tym fakcie pojawiła się w odpowiedzi na interpelację Dariusza Szkiłądza.

-Pan Piotr Rusiecki, chyba jako pierwszy starosta w historii powiatu augustowskiego, powołał nowego pełnomocnika do spraw rozwoju przedsiębiorczości i inwestycji w Augustowie oraz współpracy z samorządami. Rozumiem, że pan Dobkowski pełni tę funkcję społecznie. Chcę dopytać, czy będzie pobierał za nią wynagrodzenie. Pan starosta wraz z zarządem powiatu już od początku kadencji upolitycznia starostwo. Jest to sytuacja bezprecedensowa. Jestem radnym z dwudziestoletnim stażem. Podobne historie nigdy nie miały miejsca -ocenia Dariusz Szkiłądz. -Już od dawna przedsiębiorcy z powiatu augustowskiego mogą korzystać z pomocy fachowców takich jak zarząd

“

Pan starosta wraz z zarządem powiatu już od początku kadencji upolitycznia starostwo.

Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców. Z tego co wiem, nie ma w nim pana Dobkowskiego. Natomiast są tam osoby niezwiązane z żadnym ugrupowaniem politycznym. Jeżeli była potrzeba powołania pełnomocnika, pan starosta mógł wskazać kogoś niezależnego. Niestety pan Rusiecki zdecydował się na działacza politycznego -relacjonuje były wicestarosta.

Cud gospodarczy w powiecie

-Pan Tomasz Dobkowski jest wychwalany przez starostę jako wieloletni radny. Przypomnę, że zakończył swoją misję w radzie miejskiej w sposób kontrowersyjny. Utracił mandat w trakcie kadencji ze względu na prowadzenie poważnych i wysokopłatnych interesów, świadcząc usługi na rzecz miasta. Z tego tytułu czerpał bardzo pokaźne korzyści finansowe. Sąd administracyjny podjął decyzję o wygaszeniu mandatu panu

Przedsiębiorcy z powiatu augustowskiego mogą korzystać z pomocy fachowców takich jak zarząd Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców. Z tego co wiem, nie ma w nim pana Dobkowskiego. Natomiast są tam osoby niezwiązane z żadnym ugrupowaniem politycznym. Jeżeli była potrzeba powołania pełnomocnika, pan starosta mógł wskazać kogoś niezależnego. Niestety pan Rusiecki zdecydował się na działacza politycznego

Dobkowskiemu. Zapewniam, że w trakcie trwania tej kadencji będę domagał się efektów pracy nowego pełnomocnika, jakie sukcesy i skutki przynosi jego pełnomocnictwo. Być może pan Dobkowski zamierza wypracować cud gospodarczy w powiecie. Będzie to przeze mnie bardzo miło przyjęte -dodaje Dariusz Szkiłądz. Kiedy rada miejska dyskutowała o pozbawieniu Dobkowskiego mandatu, broniła go przed tym Beata Kornelius-Wnukowska. Dziś świadczy ona usługi prawne m.in. starostwu powiatowemu. -Szumnie nazywana współpraca z samorządem miejskim związana jest z tym, że ugrupowanie Nasze Miasto pana Dobkowskiego jest w koalicji ze starostą. Będą się nawzajem wspierać, aby utrzymać swoje funkcje. Z tego, co widzimy, zależy im przede wszystkim na stanowiskach oraz na związanych z nimi apatażach finansowych. O to od początku walczyli -powiedział Szkiłądz.

Krzysztof Przekop

Mistrzowska Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Nowince



W połowie września z rąk Prezesa Podlaskiego Szkolnego Związku Sportowego w Białymstoku dyrektorka szkoły Wiesława Chrułska odebrała puchar dla Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Nowince za I miejsce w kategorii małych szkół w rywalizacji sportowej w województwie podlaskim w roku szkolnym 2023/2024.

Nasza szkoła jako jedyna z powiatu augustowskiego stanęła w tym roku na podium i to na zaszczytnym pierwszym miejscu. Nasi sportowcy i ich trenerzy, jednak i w tym roku szkolnym nie odpuszczają. Po wygraniu ośmiu meczów z rzędu w całym turnieju zostaliśmy w dniu 26.11.2024 Mistrzem Województwa Podlaskiego w unihokeja. Oznacza to, że na wiosnę drużynę chłopców czeka bój na Mistrzostwach Polski. Brawo sportowcy z Nowinki, brawo ich trenerzy: Leszek Pypczyński i Anna Kowalewska. Gratujemy tytułu i trzymamy kciuki za złoto na Mistrzostwach Polski.

Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Nowince



Z okazji Świąt

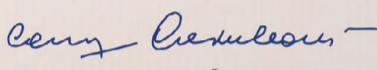
Bożego Narodzenia

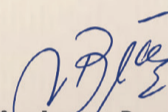
życzymy wielu pięknych chwil w gronie najbliższych i wytchnienia od codziennych obowiązków.

Dużo życzliwości, radości i spokoju.

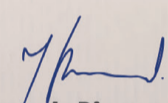
Pomyślnego Nowego Roku. Niech będzie to inspirujący, pełen sukcesów czas.

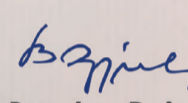

Łukasz Prokorym
Marszałek
Województwa Podlaskiego


Cezary Cieślukowski
Przewodniczący
Sejmiku Województwa Podlaskiego


Wiesława Burnos
Wicemarszałek
Województwa Podlaskiego


Marek Malinowski
Wicemarszałek
Województwa Podlaskiego


Jacek Piorunek
Członek Zarządu
Województwa Podlaskiego


Bogdan Dyjuk
Członek Zarządu
Województwa Podlaskiego



Wesołych Świąt!

*Wszystkim Mieszkańcom Gminy Bargłów Kościelny
życzymy pełnych radości i optymizmu
Świąt Bożego Narodzenia.*

*Niech cudowna atmosfera Wigilii, zapach choinki,
wyczekiwana pierwsza gwiazdka i dźwięki
najpiękniejszych kołęd, przyniosą chwile refleksji
i wzruszeń oraz radość płynącą z obecności bliskich.*

*Życzymy, by nadchodzący 2025 Rok obfitował w
zdrowie oraz był pomyślny w realizacji zamierzonych
celów i życiowych planów.*

Przewodniczący Rady Gminy
Bargłów Kościelny
Jarosław Kukliński

Wójt Gminy Bargłów Kościelny
Radosław Wawiórko

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy najszczerze życzenia:
zdrowia, miłości, szczęścia
i wszelkiej pomyślności.
Niech ten czas spędzony w gronie
najbliższych będzie dla Was momentem
odpoczynku i wytchnienia od codziennych
obowiązków, a Nowy Rok
spełnił nadzieje z nim związane,
i udało się z sukcesem
zrealizować wszystkie plany.*

Wójt Gminy Nowinka Teresa Strękowska
i Radni Gminy Nowinka





Prace, poza łącznikiem, polegały jedynie na uzupełnieniu ubytków w elewacji, które były efektem „pracy” ptaków oraz pomalowaniu na kolor analogiczny do nowej części obiektu.



w obecnie realizowanym zadaniu inwestycyjnym pn.: „Rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 2 w Augustowie o halę sportową wraz z zagospodarowaniem terenu”. Zadanie to jest jedną z największych inwestycji oświatowych, której wartość to ponad 21 mln zł -informował dyrektor. -W ramach rozbudowy obiektu wyburzone zostały schody wraz z zadaszeniem od strony południowo-zachodniej, a nowy dwukondygnacyjny budynek jest powiązany funkcjonalnie z istniejącym. Połączenie budynków nie było możliwe bez naruszenia istniejącej elewacji. Cała inwestycja tworzyć będzie spójną architektoniczną całość, zgodnie z założeniami architektonicznymi obowiązującego Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego oraz chronionym układem urbanistycznym miasta, znajdującego się w strefie ochrony Konserwatora Zabytków. Istniejący budynek został pod kątem estetycznym dostosowany do nowej części obiektu. Nadmienić należy, iż wszystkie warstwy docieplenia budynku zostały nienaruszone. Prace, poza łącznikiem, polegały jedynie na uzupełnieniu ubytków w elewacji, które były efektem „pracy” ptaków oraz pomalowaniu na kolor analogiczny do nowej części obiektu. Co do kosztów prowadzonych prac, nie mam szczegółowych informacji, gdyż inwestorem jest urząd miasta - przekazał Leszek Mołodziejko.

Bartosz Lipiński

Remont kilka lat po remoncie

W 2018 ROKU PRZEPROWADZONO GENERALNY REMONT BUDYNKU, W KTÓRYM MIEŚCI SIĘ SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 W AUGUSTOWIE PRZY ULICY RAJGRODZKIEJ. W RAMACH REMONTU ZROBIONO TERMOMODERNIZACJĘ OBIEKTU, W TYM NOWĄ ELEWACJĘ. OD PRZEPROWADZONYCH PRAC MINĘŁO NIEWIELE PONAD SZEŚĆ LAT, CZYLI STOSUNKOWO KRÓTKI OKRES. TYMCZASEM ELEWACJA NA OBIEKCIE SZKOLNYM ZMieniła już swoje oblicze, od niedawna prezentuje się w białej scenerii.

W JABŁOŃSKICH JEŹDŹĄ O WIELE ZA SZYBKO

Tylko jednego dnia dwóch kierowców straciło prawo jazdy za przekroczenie prędkości. W Jabłońskich od jakiegoś czasu obowiązują „pięćdziesiątka”, ale kierowcy w dalszym ciągu nie stosują się do ograniczenia.

Policjanci z augustowskiej drogowki, w piątek, 13 grudnia, przed godziną 10.00 w miejscowości Jabłońskie w gminie Augustów, zatrzymali do kontroli kierowcę suzuki, który jechał 106 kilometrów na godzinę. 64-latek tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 56 kilometrów na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje „pięćdziesiątka”. Chwilę później funkcjonariusze zatrzymali do kontroli audi. Kierujący również nie zastosował się do ograniczenia prędkości. 39-latek przekroczył prędkość o 61 kilometrów na godzinę. Kierowcy stracili prawo jazdy i zostali ukarani mandatami karnymi w wysokości 1.500 i 2.000 złotych.

KPP Augustów

Kompleksowy remont tej szkoły przed sześciu laty, w kadencji burmistrza Wojciecha Walulika, był spektakularny. Fundusze na przeprowadzoną termomodernizację budynku uzyskano m.in. z Unii Europejskiej. Kolejny remont z wielkim zdziwieniem odbiera Dariusz Szkiładź. Jako przyczynek do dyskusji nad racjonalnością podjętych działań wskazuje na aspekt ekonomiczny.

Zmiana po zaledwie sześciu latach

-Jako kierownik wydziału edukacji i sportu urzędu miejskiego uczestniczyłem w prowadzeniu kompleksowego remontu obiektu Szkoły Podstawowej nr 2 w Augustowie za publiczne środki. Ze zdumieniem przyjmuję zmianę oblicza, pomalowanie szkoły na biało i wykonanie na nowo elewacji po zaledwie sześciu latach. Chyba nawet w bogatych krajach nie zmienia się elewacji co sześć lat. Ale najwyraźniej nasze miasto jest bogate, zasobne, nie ma potrzeb i wydatków, w związku z tym może pozwolić sobie na tak zadziwiające działania -twierdzi Dariusz Szkiładź.

-Ta sytuacja była chyba wzorem dla aktualnego zarządu powiatu, który rekomendował budowę sali sportowej przy ACE na istniejącym boisku wielofunkcyjnym. Boisko to

jest stosunkowo nowe i zaledwie przed dwoma laty także przeszło generalny remont. Podobno boisko ma zostać przeniesione, ale nie wiem jak panowie starostowie mają zamiar to zrobić -kontynuuje Szkiładź.

Informacja od dyrektora „dwójki”

Wysłaliśmy pytania do dyrektora szkoły, pytając go m.in. o przyczyny zmiany oblicza elewacji.

-Uzupełnienie ubytków w elewacji oraz jej pomalowanie zostało uwzględnione



Chyba nawet w bogatych krajach nie zmienia się elewacji co sześć lat. Ale najwyraźniej nasze miasto jest bogate, zasobne, nie ma potrzeb i wydatków.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do wglądu publicznego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działek o nr ewid. 43/1, 43/2 i 85/7 z obrębu ewid. Dalny Las oraz projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działek o nr ewid. 34/22, 34/23, 34/24, 34/25 i 34/26 z obrębu ewid. Macharce

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 24 września 2023 r. w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam o wyłożeniu do wglądu publicznego:

- 1) projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działek o nr ewid. 43/1, 43/2 i 85/7 z obrębu ewid. Dalny Las;
- 2) projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działek o nr ewid. 34/22, 34/23, 34/24, 34/25 i 34/26 z obrębu ewid. Macharce

Projekty planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko, wyłożone zostaną w dniach od **30 grudnia 2024 r. do 20 stycznia 2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Płaska w Pokoju Nr 01, Płaska 53, w godzinach pracy Urzędu, oraz w BIP na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (w zakładce Plany, programy, zamierzenia / Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w **dniu 15 stycznia 2025 r.** o godz. 12⁰⁰ w Gminnym Ośrodku Kultury, Płaska 57A.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy Płaska, Pokój Nr 01, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać:

- 1) w formie papierowej do Wójty Gminy Płaska, Płaska 53, 16-326 Płaska, bądź drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Płaska, Płaska 53, 16-326 Płaska;
- 2) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: plaska@home.pl lub za pomocą platformy ePUAP.

Termin składania uwag upływa dnia **3 lutego 2025 r.** Wnoszący uwagę zobowiązany jest podać: imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Płaska.

Wójt Gminy Płaska
Michał Piotr Skubis



DEMEX

Niech te Święta będą pełne ciepła, radości i rodzinnej atmosfery. Mieszkańcom Augustowa i powiatu augustowskiego życzymy, aby przy wigilijnym stole nie zabrakło bliskich sercu osób, a każda chwila była przepelniona miłością i spokojem.

Niech w sercach zagości magia Świąt, a nadchodzący Nowy Rok przyniesie spełnienie marzeń, zdrowie, szczęście i wiele sukcesów! 2025 rok niech będzie czasem nowych możliwości, inspiracji i niezapomnianych chwil.

Życzymy odwagi do realizacji najśmielszych planów, niezliczonych powodów do uśmiechu i mnóstwa życzliwości na co dzień.

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „Demex” w Augustowie



„Spotkanie Na Skraju Puszczy Augustowskiej – Pieśni Wielokulturowe”.

-Tradycyjną muzykę ludową definiowano na kilka sposobów: jako muzykę przekazywaną ustnie, muzykę nieznanymi kompozytorami, graną na tradycyjnych instrumentach, opowiadającą o tożsamości kulturowej lub narodowej. Muzykę, która zmienia się z pokolenia na pokolenie, muzykę związaną z folklorem danego ludu. Tematyką pieśni ludowych były pory roku, życie ludzi, losy żołnierzy, przekazywane motywy oraz historie na kolejne pokolenia. Śpiewane były podczas różnych uroczystości, ale również towarzyszyły ludziom w ich codziennych czynnościach -mówiła podczas spotkania Elżbieta Sierżputowska, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

“

W Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Ocalić od zapomnienia”.

Muzyczna podróż przez wielokulturowość

Podczas spotkania w żarnowskim centrum zespoły przedstawiły wielokulturowość naszego terenu, przekazały kulturę regionów, w których żyją i pracują, czyli Suwalszczyzny, Sejneńszczyzny oraz Augustowszczyzny. Spotkanie uatrakcyjnił występ Anny Chodorskiej, uczennicy Szkoły Podstawowej w Żarnowie oraz Zespół Retro z Augustowa, związany ze Świętem Niepodległości. Pieśni wielokulturowe przybliżyła Lucyna Lewkiewicz wraz z młodzieżą Szkoły Podstawowej w Żarnowie. Na scenie zaprezentował się także Zespół Ancyjas z Suwalskiego Ośrodka Kultury, Nachodne z Ośrodka Kultury w Sejnach pod kierunkiem pani Anny Szafranowskiej a także koło wokalne działające przy Centrum Kultury w Żarnowie pod kierunkiem Joanny Pożarowskiej.

Oprac. KP

WOPR nadal bez pieniędzy. RIO podjęła uchwałę

POD KONIEC CZERWCA RADNI MIEJSCY PODJĘLI UCHWAŁĘ, W MYŚL KTÓREJ AUGUSTOWSKIE WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE POWINNO OTRZYMAĆ WSPARCIE FINANSOWE Z BUDŻETU MIASTA NA DOFINANSOWANIE ZAKUPU SILNIKA DO ŁODZI. DO TEJ PORY WOPR NIE DOSTAŁO ŻADNYCH ŚRODKÓW. SPRAWĄ ZAJĘŁA SIĘ REGIONALNA IZBA OBRACHUNKOWA.



Jako genezę sprawy można wskazać skargę prezesa WOPR Marka Opolskiego, który skarżył działalność burmistrza Mirosława Karolczuka i brak odpowiedzi na pisma. Opolski opowiadał o tym podczas tegorocznej kampanii wyborczej i popierał największego konkurenta Karolczuka w batalii o urząd burmistrza. Czy krytyka ze strony prezesa mogła przełożyć się na problemy z wykonaniem uchwały?

Sekwencja kontrowersyjnych zdarzeń

-27 czerwca, dwa dni przed świętem ratowników wodnych, odbyła się sesja rady miasta w Augustowie. Mając informację, że WOPR otrzymało wsparcie od prywatnego sponsora na zakup silnika do największej łodzi ratowniczej, zawnioskowałem o zabezpieczenie w budżecie miejskim kwoty 30 tys. zł na dofinansowanie zakupu silnika. Miał być to wkład własny jednostki. Po burzliwych obradach i ogłoszeniu przerwy na konsultacje, rada jednogłośnie zdecydowała się zagłosować za wnioskiem i w budżecie zapisano na ten cel 30 tys. zł. Zostało to bardzo pozytywnie przyjęte w środowisku ratowniczym, nie tylko augustowskim. Zakładaliśmy, że burmistrz wykona uchwałę budżetową. Mijały kolejne tygodnie, podczas których nic się w tej sprawie nie działo -komentuje Andrzej Zarzecki.

-Burmistrz mając zabezpieczone środki w budżecie mógł ogłosić konkurs lub przygotować projekt uchwały rady określający zasady przyznania dotacji w trybie pozakonkursowym. Karolczuk nie wykonał żadnego ruchu, w związku z

tym na wrześniowej sesji klub radnych Koalicji Obywatelskiej przedłożył uchwałę mówiącą o wprowadzeniu trybu pozakonkursowego, by udzielić dotacji jednostce wykonującej działania ratownicze w Augustowie. Uchwała została przyjęta i miała podlegać wykonaniu. W uchwale został określony termin podania przez burmistrza informacji, do kiedy dany podmiot może złożyć ofertę ubiegania się o dotację -opowiada Zarzecki.

Zarządzenie zmieniło termin składania ofert

W ostatnich tygodniach zrobiło się bardzo głośno o zarządzeniu, autorstwa zastępcy burmistrza Filipa Chodkiewicza. Mówił o tym Andrzej Zarzecki, radny Koalicji Obywatelskiej. -Mijały kolejne tygodnie braku działań. Na odbywającej się pod koniec października sesji rady miejskiej dowiedzieliśmy się, że działający z upoważnienia burmistrza Karolczuka zastępca Filip Chodkiewicz, wydał zarządzenie o organizacji konkursu, choć rada miejska zagłosowała za trybem pozakonkursowym. Chodkiewicz zmienił w zarządzeniu termin obowiązujący w uchwale, czyli aktem niższego rzędu dokonał zmiany aktu rzędu wyższego. WOPR złożyło ofertę w terminie uchwalonym przez radę miejską, ale po terminie zarządzonym przez Chodkiewicza. Na sesji procedowano uchwałę o wycofaniu środków z budżetu miasta z uwagi

na brak ofert. Złożyłem wniosek przeciwny, ażeby pozostawić środki w budżecie -relacjonuje Zarzecki, radny KO.

Andrzej Zarzecki zauważa także inne preteksty nieprzekazania pieniędzy. -Uchwała wycofująca pieniądze została podjęta głosami radnych PiS i Naszego Miasta, w tym tych, którzy kilka miesięcy wcześniej popierali wniosek o dofinansowanie działań ratowniczych. Pan Chodkiewicz z Naszego Miasta powołał komisję do rozpatrzenia wniosku złożonego przez WOPR. Po długich obradach komisja pod przewodnictwem pana Kotarskiego z Naszego Miasta postanowiła o nieprzyznaniu środków z uwagi na złożenie oferty po terminie, zarzuciła również WOPR, że nie spełniło dodatkowych warunków określonych w zarządzeniu Chodkiewicza. To był jeden z powodów odrzucenia oferty przez władze miejskie -informuje Zarzecki.

Głos Regionalnej Izby Obrachunkowej

Sprawą zajęła się Regionalna Izba Obrachunkowa. Andrzej Zarzecki przedstawił najważniejsze zarzuty izby.

-WOPR złożyło skargę do Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO w składzie dwunastoosobowym rozpatrywała skargę, analizując zażalenie na postanowienie uchwały o zmianie budżetu miasta i wycofaniu środków. RIO stwierdziła, że uchwała o zmniejszeniu wydatków budżetowych o 30 tys. zł została podjęta z naruszeniem ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, zasad postępowania w sprawach udzielania dotacji i ustawy o finansach publicznych. Zostały naruszone trzy akty prawne, które w mojej ocenie kompromitują autora zarządzenia zmieniającego decyzję

rady miejskiej. Również mecenas urzędu miasta mówiła na sesji, że nie można zarządzeniem zmienić wcześniej podjętej uchwały, która precyzyjnie określiła zasady przyznania dotacji, niestety żadne argumenty nie trafiły do autora. Warto wspomnieć, że to chyba pierwsza w historii augustowskiego samorządu tak kompromitująca sytuacja -mówi Andrzej Zarzecki. Zarzecki podkreśla, że tworzy to fatalny

wizerunek miasta, które mieni się turystycznym i powinno dbać o jak najwyższy poziom bezpieczeństwa dla mieszkańców i turystów. Jednak jego zdaniem ta historia pokazuje, że dla niektórych ważniejsze jest uporczywe tworzenie problemów dla organizacji zajmującej się bezpieczeństwem osób przebywających na wodzie. Radny dostrzega też działania o charakterze odwetowym, za wcześniejszą krytykę działań burmistrza.

Bartosz Lipiński

“

Uchwała o zmniejszeniu wydatków budżetowych o 30 tys. zł została podjęta z naruszeniem prawa.



Przychodnia Rodzinna Sp. z o.o.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i spokoju. Niech ten wyjątkowy czas będzie wypełniony ciepłem rodzinnych spotkań, blaskiem choinkowych światełek i magią wspólnie spędzonych chwil.


Życzymy, aby przy świątecznym stole nie zabrakło miłości, wzajemnego zrozumienia oraz rozmów, które na długo zapadną w serca.

Niech Nowy Rok 2025 przyniesie Państwu pokój, spełnienie marzeń, realizację zamierzonych celów oraz wiele powodów do uśmiechu.

Życzymy, aby każdy dzień obfitował w zdrowie, radość i dobre wiadomości,

a wyzwania, które przynosi życie, były okazją do rozwoju i dawały satysfakcję. Z całego serca dziękujemy, że obdarzacie nas Państwo zaufaniem i powierzacie nam opiekę nad swoim zdrowiem. To dla nas wielki zaszczyt i motywacja do dalszej pracy na najwyższym poziomie.

W nowym roku nadal będziemy do Państwa dyspozycji, dbając o to, aby każdy czuł się w naszej przychodni bezpiecznie i komfortowo.



*Z wyrazami szacunku
i serdecznymi pozdrowieniami,
**Zespół Przychodni Rodzinnej
na ulicy Hożej w Augustowie***



Burmistrz ma obowiązek wykonać uchwałę

ZA CHWILĘ MINIE PÓŁ ROKU, ODKĄD RADA MIEJSKA W AUGUSTOWIE PODJĘŁA DECYZJĘ O MOŻLIWOŚCI UDZIELENIA POMOCY NA ZAKUP SILNIKA DO ŁODZI RATOWNICZEJ. MIMO PODJĘCIA PRZEZ RADĘ UCHWAŁY DOTYCZĄCEJ WSPARCIA FINANSOWEGO NA DZIAŁANIA RATOWNICZE, TRWA PERMANENTNA OBSTRUKCJA ZE STRONY BURMISTRZA. RODZĄ SIĘ PYTANIA, CZY RZECZYWIŚCIE CHODZI O PRZEPISY, CZY O ZEMSTĘ POLITYCZNĄ NA PREZESIE WOPR ZA KRYTYKĘ BURMISTRZA? SZOKUJĄCO BRZMIĄ ARCHIWALNE OPINIE ZASTĘPCY BURMISTRZA.



Ta sprawa dotyczy bezpieczeństwa, zdrowia naszego i naszych dzieci. Mimo obowiązującego prawa, do dzisiaj Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe nie otrzymało wsparcia z budżetu miasta. Zastępca burmistrza Filip Chodkiewicz wydał zarządzenie, w którym zmienił zasady zawarte w uchwale rady miejskiej z września. Następnie środki zabezpieczone na działalność ratowniczą zostały wycofane z budżetu miasta. Decyzja skutkowałą uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej, która zwróciła uwagę na wiele nieprawidłowości w poczynaniach burmistrza. Niewykonywanie uchwały dającej możliwość przyznania środków finansowych WOPR i rola Filipa Chodkiewicza w prowadzonej obstrukcji każe przypomnieć historię sprzed kilku lat, gdy Chodkiewicz pełnił funkcję przewodniczącego rady miejskiej. Analogia zdarzeń jest szokująca, podobnie jak słowa ówczesnego radnego. Wiosną 2018 roku mnóstwo dyskusji dotyczyło podjętej przez radę uchwały związanej z programem „Airgustów”, dającym możliwość otrzymania pomocy finansowej na wymianę starych pieców. Ugrupowanie Nasze Miasto zarzuciło burmistrzowi Wojciechowi Walulikowi, iż nie wykonuje on uchwały radnych.

Burmistrz podważa ustrój samorządu

Byli koalicjanci, w tym Chodkiewicz, nie zostawili na Waluliku suchej nitki i nie mieli wątpliwości, że burmistrz ma obowiązek zrealizować uchwałę. Przytaczamy najistotniejsze fragmenty

komentarza radnego Chodkiewicza z wiosny 2018 roku.

„Obowiązkiem burmistrza jest wykonanie uchwały. Burmistrz opowiada o jakichś konsultacjach, a tymczasem uchwała została przyjęta 28 marca, a w posiadaniu urzędu jest od lutego. Nasz projekt był dwukrotnie omawiany na komisji rozwoju i na sesji rady. Co najważniejsze, uchwała została jednogłośnie przyjęta przez radę i jest obowiązującym prawem. Burmistrz jako organ wykonawczy ma obowiązek uchwałę rady wykonać. Nie robiąc tego i kwestionując uchwałę, burmistrz podważa ustrój samorządu. Szkodzi miastu i mieszkańcom (...). Tu chodzi przecież o zdrowie nasze i naszych dzieci” - najważniejsze fragmenty komentarza Filipa Chodkiewicza (Nasze Miasto), przewodniczącego rady, z wiosny 2018 roku.

Przytoczona opinia stoi w całkowitej kontrze do aktualnej narracji oraz działań Chodkiewicza. Na nic zdadzą się potencjalne próby odwrócenia kota ogonem, choćby wmawianie ludziom, że chodziło wtedy o inną sprawę niż teraz. Obecny zastępca burmistrza jasno i dobitnie stwierdził, że burmistrz ma obowiązek wykonać uchwałę rady, inaczej podważa ustrój samorządu. Należy przypomnieć, że nie jest to jedyny przykład hipokryzji i podwójnych standardów. Powszechnie znana jest ostra krytyka, jaką Chodkiewicz kierował wobec byłego burmistrza za publikowanie i rozsyłanie „Informatora Miejskiego”. Po zmianie burmistrza zmienił też poglądy w tej materii.

Krzysztof Przekop

Sukcesy pływaków na Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Suwałkach

Na początku grudnia w Suwałkach odbyły się Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w pływaniu.

Sześciuosobowa drużyna z Augustowa, prowadzona przez trenerów Michała Niedźwieckiego i Artura Paczyńskiego, pokazała wielkiego ducha sportu, zdobywając trzy medale i poprawiając życiowe rekordy. Gabrysia Półtorak dwukrotnie stawała na podium, zajmując trzecie miejsca w konkurencjach na 50 i 100 metrów stylem dowolnym. Piotr Sakowicz również wywalczył brązowy medal na dystansie 50 metrów stylem klasycznym. Pozostali reprezentanci klubu - Maks Burkiet, Kacper Sarosiek i Hubert Juchniewicz -

zaprezentowali wysoki poziom, ocierając się o podium w swoich konkurencjach i zajmując czwarte miejsca. Ich wysiłek zaowocował także znaczącymi poprawami w wynikach indywidualnych. Zawody w Suwałkach były nie tylko okazją do zdobycia medali, ale również do zdobywania cennego doświadczenia i rozwijania umiejętności. Trenerzy UKS "Pływacy" podkreślają, że sukcesy ich podopiecznych są efektem systematycznych treningów i determinacji młodych sportowców.

KP

„ZAGINIONE” – nowy spektakl Podlaskiego Teatru Współczesnego

PTW W AUGUSTOWIE ZAPRASZA NA KOLEJNĄ PREMIERĘ. SPEKTAKL POD TYTUŁEM „ZAGINIONE” OBEJRZEĆ BĘDZIE MOŻNA 28 GRUDNIA.

Scenariusz do sztuki „ZAGINIONE” napisał Paweł Aksamit, dyrektor Podlaskiego Teatru Współczesnego w Augustowie, który także reżyseruje ten spektakl. Na scenie występują Magdalena Stankiewicz, Natalia Świacka i Grzegorz Stankiewicz. Premiera odbędzie się 28 grudnia, o godzinie 18.00 na Małej Scenie Osiedlowego Domu Kultury w Augustowie.

Spektakl stara się balansować między dramatem a komedią prozy życia, tak nieprawdopodobnie, że aż tak prawdziwie

Wyobraźmy sobie, że właśnie jesteśmy na statku podczas kolejnej rodzinnej wycieczki. Niestety statek tonie z niewytłumaczalnych powodów. Dla Natalii i Magdy, które są pasażerkami, to jednak nie koniec życia. Jakimś cudem udaje się im przetrwać, a z resztek rozrzuconych po morzu budują tratwę. Mają nadzieję, że zostaną uratowane i znów będą mogły wrócić do swojego normalnego życia. Gdzieś w oddali widać wyspę. Istnieje szansa, że jest zamieszkała. Niestety nasze bohaterki mają zbyt mało odwagi, aby podjąć próbę wypłynięcia w nieznanne. A może to zdrowy rozsądek podpowiada im, że lepiej jest jak jest. Może lepiej trzymać się razem do momentu, kiedy przyjdzie ratunek. No właśnie, a co jeśli ratunek nie nadejdzie? Jak poradzą sobie z

ZAGINIONE



NATALIA ŚWIACKA
W dniu zaginięcia miała 20lat
Ostatnie miejsce pobytu:
Suwałki

MAGDALENA STANKIEWICZ
W dniu zaginięcia miała 45lat
Ostatnie miejsce pobytu:
Augustów

życiem na tak małej powierzchni? Jak poradzą sobie ze sobą? Czy to był wypadek, czy może zrzędzenie losu? Czy będą mogły w końcu szczerze porozmawiać, nie ukrywając się za maską sztucznych relacji i wykreowanego świata? Budowanie sztucznych relacji jest niemal wpisane w nasze życie. Niektórzy świadomie korzystają z tej umiejętności w pracy zawodowej, inni spontanicznie w relacjach koleżeńskich, a niektórzy wpadają w jej pułapkę. Ludzie bardzo często świadomie budują sobie sztuczny wizerunek najbliższych, bo nie widzą innych rozwiązań, a może bardzo boją się zmian. Strach przed brakiem stabilizacji, wyjściem ze strefy pozornego komfortu powoduje, że tkwimy w swoim wykreowanym świecie, gdzie nikt i nic nie jest prawdziwe.

Oprac. KP



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim naszym Pracownikom, Partnerom oraz mieszkańcom Augustowa wiele spokoju i wytchnienia.

Niech ten świąteczny, magiczny czas wprowadzi do Państwa domów spokój, harmonię oraz radość. Składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności oraz szczęścia.

Niech Nowy 2025 Rok będzie dla Państwa szansą do rozwoju oraz spełnienia wszystkich marzeń.

*Zarząd British American Tobacco Polska S.A.
w Augustowie*



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy radości, pokoju
i bliskości w gronie najbliższych.
Niech narodzony Chrystus nappełni
Wasze serca błogosławieństwem i światłem.*

*Na Nowy Rok 2025 życzymy zdrowia,
spełnienia marzeń i pomyślności.
Niech każdy dzień przynosi radość.*

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Wójt Gminy Augustów
Zbigniew Tadeusz Buksiński
oraz Rada Gminy Augustów

Po osiemnastej cisza i ciemności



RYNEK ZYGMUNTA AUGUSTA ZAMIERA. TAK TWIERDZI ELŻBIETA KAMIŃSKA, ZNANA W AUGUSTOWIE DZIAŁACZKA BRANŻY TURYSTYCZNEJ I WŁAŚCICIELKA BIURA PODRÓŻY. NASZA ROZMÓWCZYNI UWAŻA, ŻE PODEJMOWANE PRZEZ WŁADZE MIEJSKIE DECYZJE LUB ICH BRAK, PRZYCZYNIAJĄ SIĘ DO SPADKU ZAINTERESOWANIA TURYSTÓW CENTRALNYM PLACEM MIASTA.

Elżbieta Kamińska ma krytyczną opinię na temat aktualnej sytuacji Rynku Zygmunta Augusta, gdzie prowadzi swoją działalność.

-Niestety miasto umiera. Rynek Zygmunta Augusta całkowicie zamarł, nie ma tam kompletnie niczego. Po godzinie 18, kiedy zamyka się kilka jeszcze istniejących sklepów, zapada ciemność i cisza. Istniejący park to raczej postój samochodów i taksówek, nie rośnie tam nawet porządna trawa.

Obawiam się, że za kilka lat i po drzewach może pozostać wspomnienie. Wysłałam do burmistrza pismo, by zrobić pomiar jakości powietrza i zanieczyszczenia środowiska na rynku, bo samochody co chwilę zapalają i wyłączają silniki. Kierowcy zajmują pasaż rynku, na którym mogłyby być np. stragany lub jarmarki, ale trzeba mieć na to pomysł -mówi Elżbieta Kamińska.

Co z koncepcją Politechniki Białostockiej?

-Można powiedzieć, że turyści zostali przegnani z rynku, gdyż nic się tam nie dzieje. Owszem, stumetrowka jest zamykana na sezon i stanowi namiastkę trasy dla turystów. Ale pozostałe części placu są pozostawiane samochodami, nas nie widać i klient do nas nie dociera. Nie ma żadnej inicjatywy, kompletnie nic się nie dzieje zimą i latem. Znikoma liczba imprez, niewielka ilość staroci

i nic poza tym. Przecież kilka lat temu profesor i studenci z Politechniki Białostockiej przygotowali projekt rewitalizacji rynku. Nie wiem, czy jest dobry. Burmistrz powinien go upublicznić i dać możliwość oceny mieszkańcom. Może spojrzenie kogoś z zewnątrz ożywiłoby w końcu rynek i dało do myślenia włodarzom. Musimy coś zrobić, bo teraz jest tragedia -komentuje Kamińska.

Nasza rozmówczyni informuje, iż coraz

więcej działalności w centrum miasta jest zamykanych.

-Coraz więcej lokali jest zamykanych, a jednocześnie podatek od nieruchomości rośnie. Skąd mamy wziąć klientów, jeżeli mają problem z dotarciem do nas? Czuję się dyskryminowana. Ktoś mi podpowiadał, że mam z tyłu podwórko i można na nim parkować na dziko. Rzeczywiście

jest grupa funkcjonujących w okolicy osób, które parkują na dziko. Ale ten teren został sprzedany. Kiedy właściciele działek zaczną prowadzić budowę, to już nie będzie można tego robić. Dawny dworzec PKS straszy i nic się tam nie dzieje. Nie ma żadnej mobilizacji, ażeby cokolwiek się zmieniło. Zrobiono wszystko, żeby na rynku nic się nie działo -ubolewa działaczka turystyczna.

Bartosz Lipiński



Kamińska przypomina, że zaledwie kilka lat temu profesor Politechniki Białostockiej przygotował koncepcję zmian na rynku.



Zamknięta koperta

KILKA MIESIĘCY TEMU RADNI KOALICJI OBYWATELSKIEJ WIESZCZYLI, ŻE RZĄDZĄCY BĘDĄ SZUKAĆ PRZECINKA, BY NIE UDZIELIĆ WSPARCIA FINANSOWEGO WOPR NA ZAKUP SILNIKA DO ŁODZI. SPRAWA DOCZEKAŁA SIĘ CIĄGU DALSZEGO NA OSTATNIEJ SESJI RADY MIASTA.

Prezes WOPR powiedział, że reprezentowany przez niego podmiot z wielką tradycją historyczną jest niedoceniony i gnębiony przez włodarzy.

-Ustawa mówi, że za bezpieczeństwo na obszarach wodnych na terenie miasta odpowiada burmistrz. Od 2014 roku augustowskie WOPR nie otrzymało żadnych środków finansowych. Dopełniłem wszelkich formalności związanych z uchwałą. Pojawił się wymóg, bym udostępnił sprawozdanie finansowe za 2023 rok. Miasto nie dało nawet złotówki ani w 2023, ani w 2024 roku, więc po co sprawozdanie finansowe? -powiedział Marek Opolski.

Zastępca burmistrza ripostował, iż WOPR jest doceniane, szanowane i nie można mówić, że ktokolwiek je gnębi. -Oferta została rozpatrzona, miała błędy formalne, została odrzucona. Nie była kompletna, nie posiadała sprawozdania finansowego za 2023 rok, nie zawierała w pełni szczegółowo opisanej organizacji dyżurów ratowniczych, nie została złożona w zamkniętej kopercie z odpowiednim dopiskiem -fragmenty z komentarza Filipa Chodkiewicza.

Konsultacje przed zamknięciem koperty

Chodkiewicz podpowiadał, że chcąc uniknąć problemów, oferenci mogą korzystać z pomocy urzędników, poprosić o „zerknięcie” i sprawdzenie, czy wszystko jest w porządku pod względem formalnym.

Leszek Cieślak nazwał wywody Chodkiewicza manipulacją.

-Nie można pozostawić bez odpowiedzi manipulacji pana Chodkiewicza. To była uchwała

radny miasta, która dopuszczała dofinansowanie bez konkursu. Żądanie sprawozdania finansowego za poprzednie lata stosuje się wtedy, gdy miało miejsce dofinansowanie z budżetu miasta i chce się sprawdzić wykonanie. Np. wojewoda może skontrolować urząd miasta, jeśli dotyczy to przekazanych przez niego środków w postaci dotacji -komentował Leszek Cieślak.

Radna Wiesława Drejer-Przekop zauważyła jeszcze jeden nielogiczny argument Chodkiewicza.

-Usłyszałam nielogiczną wypowiedź zastępcy burmistrza. Po co składa się ofertę w zamkniętej kopercie, jeśli wcześniej pokażemy ją urzędnikowi, który pomoże nam uzupełnić wszystkie dane? Jest to pozbawione sensu. W uchwale była mowa o postępowaniu pozakonkursowym, a burmistrz w zarządzeniu zawarł informację o konkursie -mówiła Wiesława Drejer-Przekop.

Bartosz Lipiński





Spotkanie autorskie z Jarosławem Szlaszyńskim

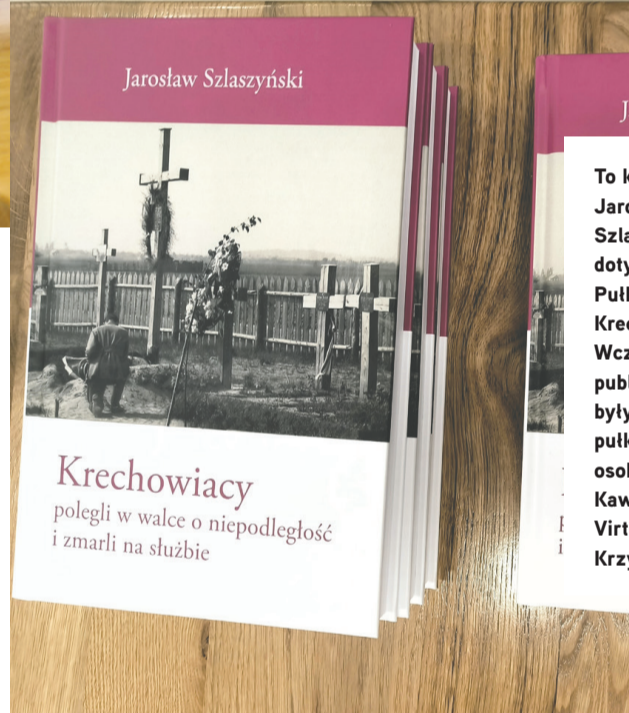
W SIEDZIBIE CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W AUGUSTOWIE ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE AUTORSKIE Z JAROSŁAWEM SZLASZYŃSKIM, HISTORYKIEM I WIELOLETNIM STAROSTĄ AUGUSTOWSKIM. TEMATEM BYŁA PROMOCJA NAJNOWSZEJ KSIĄŻKI SZLASZYŃSKIEGO „KRECHOWIACY POLEGLI W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ I ZMARLI NA SŁUŻBIE”. AUTOR OPOWIEDZIAŁ O HISTORII 1 PUŁKU UŁANÓW KRECHOWIECKICH. SPOTKANIE CIESZYŁO SIĘ ZNAKOMITĄ FREKWENCJĄ.

Honory gospodarza pełnił Krzysztof Anuszkiewicz, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych im. Króla Zygmunta Augusta. To kolejna książka Jarosława Szlaszyńskiego dotycząca 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Wcześniejsze publikacje poświęcone były monografiom pułkowej, dowódców, osobowościom oraz Kawalerom Orderu

Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Nowa książka to m.in. hold dla poległych w walce.

Pułk rozślawił Augustów

-1 Pułk Ułanów Krechowieckich był szczególnym oddziałem kawalerii, jednym z najlepszych pułków w II Rzeczypospolitej. Stacjonował w Augustowie, przysparzając miastu



To kolejna książka Jarosława Szlaszyńskiego dotycząca 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Wcześniejsze publikacje poświęcone były monografiom pułkowej, dowódców, osobowościom oraz Kawalerom Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych.

sławy. W latach 30, w okresie międzywojennym, zdobył szczególną sławę w Polsce. Najpierw Augustów stał się słynny przez pułk, a dopiero później poprzez turystykę. W jednej z gazet napisano, że w okresie letnim łatwiej było spotkać ministra w Augustowie, niż w Warszawie. To pokazywało rangę Augustowa jako miasta, które bardzo się wtedy wybiło

-powiedział Jarosław Szlaszyński. Podczas wydarzenia podkreślono szczególną rolę darczyńców, dzięki którym to wydawnictwo mogło być opublikowane. Dziękowano potomkom Krechowiaków za ich pomoc, np. materiały.

-Nasze spotkanie dotyczy „Krechowiaków poległych w walce o niepodległość i zmarłych na służbie”. Sukcesy pułku były możliwe dzięki wyjątkowej bitności Ułanów Krechowieckich, ale na polu walki, w czasie zmagani wojennych, skuteczność wojowania mierzy się niestety również ofiarą z życia. 1 Pułk Ułanów Krechowieckich miał jedną z największych liczb ofiar żołnierzy, poległych w okresie 1915-1947 -fragment wystąpienia historyka, a także wieloletniego starosty. Przybyłe na spotkanie osoby otrzymały książkę. Jarosław Szlaszyński podpisywał egzemplarze i składał na nich dedykacje z autografem. Już są plany nowych publikacji wybitnego historyka.

“

Jarosław Szlaszyński podpisywał egzemplarze i składał na nich dedykacje z autografem.

Młodzi u progu kariery. Projekt urzędu pracy



BYLIŚMY NA KONFERENCJI „PARTNERSTWO LOKALNE KLUCZEM DO ROZWOJU POWIATU AUGUSTOWSKIEGO”. PODSUMOWANO NA NIEJ PROJEKT PN. „MŁODZI U PROGU KARIERY”, REALIZOWANY PRZEZ POWIATOWY URZĄD PRACY. PROGRAM TEN MA NA CELU WESPRZEĆ MŁODYCH LUDZI W POCZĄTKACH DROGI ZAWODOWEJ. BENEFICJENCI INICJATYWY MOGLI OTRZYMAĆ KONKRETNA POMOC, KTÓRA W SPOSÓB ISTOTNY PRZEKŁADA SIĘ NA WZROST KWALIFIKACJI.

Projekt „Młodzi u progu kariery” realizowany jest od ponad roku przez Powiatowy Urząd Pracy w Augustowie. Urząd zdobył dofinansowanie na program pilotażowy z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Koordynatorką tego ambitnego programu jest Anna Chmielewska. Inicjatywa ta zakłada m.in. staże, możliwość podnoszenia kompetencji i zdobycia potrzebnych kwalifikacji, wsparcie psychologa. W konferencji udział wzięli samorządowcy i przedsiębiorcy.

-W maju ubiegłego roku otrzymaliśmy z ministerstwa kwotę ok. 860 tys. zł. Rozpoczęliśmy prace dotyczące powstania stacjonarnego i mobilnych punktów, podpisaliśmy umowy z partnerami, zakończenie projektu planowane jest na grudzień tego roku. Do programu przystąpiły gminy z powiatu augustowskiego i dwie szkoły ponadpodstawowe, tj. Augustowskie Centrum Edukacyjne i I Liceum Ogólnokształcące -mówiła Anna Chmielewska.

Pomocna dłoń na starcie kariery

-Augustowskie Centrum Edukacyjne jest największą szkołą zawodową na terenie powiatu, bo liczącą niemal dziewięćset uczniów. Bardzo się cieszę, że mobilny punkt informacyjny został usytuowany u nas, gdyż jest

tu najwięcej beneficjentów tego ciekawego programu. Uczniowie technikum i szkoły branżowej mieli bardzo szeroki dostęp do informacji dzięki zaangażowaniu pracowników urzędu pracy. Ze wszystkich działań, prelekcji oraz spotkań indywidualnych korzystali przede wszystkim nasi maturzyści -powiedział Grzegorz Augusewicz, dyrektor ACE.

-Czy warto było realizować ten projekt? Tak. Nie zastanawialiśmy się ani przez chwilę, kiedy ministerstwo ogłosiło nabór na projekty pilotażowe. Przystąpiliśmy do pisania projektu, udało się pozyskać dofinansowanie i przełożyło się ono na pomoc młodym ludziom w ich wejściu na rynek pracy. Uczestniczyliśmy w wydarzeniach mających na celu przybliżenie nas do młodych osób i rozpropagowanie projektu. Inicjatywa otwierała nam oczy na wiele problemów, z jakimi borykają się młodzi. Dzięki projektowi udało się im pokonać bariery, słabości i odnaleźć się na rynku pracy. Mogliśmy wymyślić formuły, które niekoniecznie znajdują dziś uwarunkowania, ale mogą znaleźć się w nowej ustawie -podkreśliła Anna Rozmysłowicz, dyrektor urzędu pracy. Relację filmową z przywołanego wydarzenia można obejrzeć na portalu dziennikpowiatowy.pl.

Bartosz Lipiński



Znamy Społecznika Roku 2024!



ORGANIZATOREM TEGOROCZNEJ EDYCJI KONKURSU BYŁO STOWARZYSZENIE POZYTYWKA. TYTUŁ SPOŁECZNIKA ROKU PRYZNAJE NIEZALEŻNA KAPITUŁA KONKURSOWA POWOŁANA PRZEZ ORGANIZATORA. W TAJNYM GŁOSOWANIU WYBIERA OSOBĘ LUB ORGANIZACJĘ POZARZĄDOWĄ, KTÓRA W DANYM ROKU WYRÓZNIŁA SIĘ SZCZEGÓLNYMI OSIĄGNIĘCIAMI W PRACY NA RZECZ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI.

Takie wyróżnienie przyznawane jest osobom lub organizacjom pozarządowym, które angażują się w działania mające na celu poprawę jakości życia w swojej społeczności, takie jak wolontariat, organizowanie wydarzeń, pomoc charytatywną, czy promowanie wartości społecznych.

Zwycięzcą tegorocznej edycji

Społecznika Roku zostało Augustowskie Towarzystwo Pływackie. Drugą nagrodę otrzymało Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Specjalnych „Wśród nas” w Augustowie. Natomiast trzecią nagrodę zdobyła Pani Karolina Wiszyńska.

Trzeba też dodać, że wyróżnienie otrzymali: Małgorzata Dworak, Rada Przyjaciół

Harcerstwa przy Hufcu ZHP Augustów, Paweł Furmanik, Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Augustowie.

Zwycięzcą tegorocznej edycji Augustowskie Towarzystwo Pływackie w sposób szczególny wyróżniło się organizacją Biegu Charytatywnego w ramach kolejnej edycji Augustowskiego Festiwalu Biegowego. Dzięki przebiegniętych kilometrom i wsparciu darczyńcy udało się zebrać w tym roku kwotę blisko 50 tys. zł, która zostanie przekazana na cele charytatywne dla dwóch lokalnych

stowarzyszeń zajmujących się dziećmi niepełnosprawnymi oraz dziećmi potrzebującymi wsparcia. Należy podkreślić, że była to już 12 edycja tego biegu. Członkowie organizacji wielokrotnie angażowali się i wspierali organizację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Augustowie. Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Specjalnych „Wśród nas” w

Augustowie zajmuje się pomocą dla osób z niepełnosprawnościami. Swoje działania kierują do dzieci z niepełnosprawnościami, ale również do ich rodzin. Ciężką codzienną pracą starają się pomóc jak największej liczbie osób wsłuchując się w ich potrzeby.

Pani Karoliny Wiszyńskiej chyba nie trzeba przedstawiać. Cokolwiek dzieje się

w sferze działań charytatywnych w Augustowie, zawsze można ją tam spotkać. Uczestniczy i wspiera organizację wielu wydarzeń. Bardzo często angażuje się w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci „Przystań” przy ul. Tytoniowej w Augustowie. Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym Społecznikom Roku 2024. Jesteście dowodem na to, że nawet najmniejsze działania mają wielką moc, jeśli są robione z sercem.

Red.



Zwycięzcą tegorocznej edycji Augustowskie Towarzystwo Pływackie w sposób szczególny wyróżniło się organizacją Biegu Charytatywnego w ramach kolejnej edycji Augustowskiego Festiwalu Biegowego.



Turniej piłki nożnej

W SOBOTĘ, 23 LISTOPADA 2024 ROKU, W AUGUSTOWIE ODBYŁ SIĘ TURNIEJ PIŁKARSKI „SPARTA CUP”. IMPREZA TA BYŁA WSPÓLFINANSOWANA PRZEZ MINISTERSTWO SPORTU, A W JEJ ZORGANIZOWANIE ZAANGAŻOWAŁ SIĘ POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ JACEK NIEDŹWIEDZKI. W TURNIEJU WZIĘŁO UDZIAŁ OSIEM DRUŻYN Z ROCZNIKA 2014, POCODZĄCYCH GŁÓWNIIE Z WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO, JEDNAK NIE TYLKO. WSZYSTKIE ZESPOŁY ZMIERZYŁY SIĘ ZE SOBĄ NA DWÓCH BOISKACH.

Organizatorami zawodów byli Augustowski Klub Sportowy „Sparta” oraz Akademia Piłkarska Sparta Augustów. Duży udział w przygotowaniu zawodów miał Rafał Harasim, wychowawca młodego pokolenia augustowskich piłkarzy. Po zakończeniu zmagania uczestnikom wręczono nagrody, w tym puchary i medale. Punktem końcowym tej imprezy był poczęstunek i ognisko. Pomimo niesprzyjającej aury oraz intensywnych opadów śniegu, wszyscy bawili się doskonale.

Przyszłość polskiej piłki nożnej

-Graliśmy trochę w spartańskich warunkach, ale w końcu był to turniej Sparty. Mogliśmy się tutaj spotkać głównie dzięki posłowi Jackowi Niedźwiedzkiemu i Ministerstwu Sportu. Pogoda się załamała, jednak wszystko przebiegało znakomicie. Na pewno będziemy organizowali kolejne turnieje. Wymogiem tych rozgrywek było prowadzenie klasyfikacji, lecz chodziło nam przede wszystkim o możliwość spotkania się i pogrania w piłkę -twierdził trener Rafał Harasim. -Gratuluję wytrzymałości, bo śnieżycza spowodowała ciężkie warunki do rozgrywania spotkań. Myślę, że nie był to ostatni turniej pod patronatem Ministerstwa Sportu. Pan minister prosił o przekazanie serdecznych pozdrowień i najlepszych życzeń uczestnikom zawodów. Wszyscy byliście znakomici, zaprezentowaliście doskonałą technikę. Życzę wam w

przyszłości spotkań na szczeblu polskiej Ekstraklasy, bo wszyscy jesteście wygranymi -ocenił poseł Niedźwiedzki.

Oprócz nagrodzenia drużyn grających w turnieju i szkoleniowców prowadzących zespoły, na koniec imprezy przyznano również nagrody indywidualne - np. dla króla strzelców i bramkarza.

Klasyfikacja turnieju:

1. Ruch Wysokie Mazowieckie - 19 punktów.
 2. Wissa Szczuczyn - 15 punktów.
 3. Dąb Dąbrowa Białostocka - 13 punktów.
 4. Akademia Piłkarska Sparta Augustów - 12 punktów.
 5. Falcon Sokółka - 10 punktów.
 6. Orzeł Kolno - 5 punktów.
 7. Czarni Olecko - 4 punkty.
 8. Warmia Grajewo - 2 punkty.
- Film i galerię zdjęć z opisanego wydarzenia można zobaczyć na portalu: dziennikpowiatowy.pl.

Bartosz Lipiński





Sala gimnastyczna w miejscu boiska?

BUDOWA OBIEKTU SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY AUGUSTOWSKIM CENTRUM EDUKACYJNYM WZBUDZA SPORO EMOCJI, ZWIĄZANYCH GŁÓWNIĘ Z LOKALIZACJĄ BUDYNKU. NIEDAWNO USŁYSZELIŚMY, ŻE POD UWAGĘ MOCNO BRANY JEST WARIANT INWESTYCJI NA ŚWIEŻO WYREMONTOWANYM BOISKU WIELOFUNKCYJNYM.

W NOWINCIE POWSTAŁA BAŚNIOWA KRAINA

W Szkole Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Nowince rozstrzygnięto pierwszy w historii placówki konkurs na chatkę z piernika. Przepiękne zimowe, piernikowe domki, wykonane przez naszych uczniów i ich rodziny zdobią główny hol szkoły.

W naszej szkole zawitała już magia Świąt Bożego Narodzenia. Wszystko za sprawą słodkiego i świątecznego konkursu dla dzieci na chatkę z piernika. Każda praca stanowi niepowtarzalne arcydzieło. Chatki wykonano z niebywałą precyzją. Słodkie domki mają płoty, okiennice, drzwi, dachówki... i to wszystko z piernika. Za sprawą tej baśniowej, piernikowej wsi w całej szkole unosi się zapach cynamonu, goździków i... oczywiście świąt. Ta słodka wystawa to nie lada pokusa dla łasuchów. Jak widać w gminie Nowinka, pięknej krainie lasów i jezior, mamy wielu wspaniałych młodych artystów i zdolnych cukierników.

Szkoła Podstawowa im. Powstańców Styczniowych w Nowince

Na ostatniej sesji rady powiatu starosta poinformował o spotkaniu dotyczącym przedstawienia wariantów lokalizacji sali gimnastycznej przy ACE. Podczas spotkania zostały przedstawione cztery warianty lokalizacyjne ze wskazaniem zalet i wad każdego z nich.

-Zarząd powiatu dokonał rekomendacji wariantu czwartego, który zakłada lokalizację budynku sali w miejscu obecnie istniejącego boiska wielofunkcyjnego -przekazał starosta. Z relacji urzędniczki dowiedzieliśmy się o plusach i minusach wariantu. Korzyścią ma być stworzenie łącznika między obiektem i szkołą, dzięki któremu uczniowie ACE będą mogli przemieszczać się w komfortowych warunkach, zwłaszcza w porze jesienno-zimowej. Kolejne plusy to zachowanie drzewostanu i zlokalizowanie obiektów sportowych w bliskiej odległości. Podkreślono, że ta lokalizacja ułatwi prowadzenie budowy w kontekście np. dojazdu na teren inwestycji od strony lasu i posiadania miejsca na zaplecze budowy.

-Minusy to m.in. rozbiórka i budowa boiska, długa droga pożarowa, brak boisk piaskowych do siatkówki i powierzchnia do ogrzania łącznika -wskazała urzędniczka. Koncepcję tę popiera dyrektor ACE Grzegorz Augusewicz. Zaznaczył, że zakłada odtworzenie boiska wielofunkcyjnego, na którego miejscu powstałaby sala gimnastyczna.

Boisko przy szkole przeszło remont

Krytycznie o planach i działaniach zarządu powiatu wypowiedział się Dariusz Szkiładź.

-Jestem zdziwiony ubogą informacją, jaką uzyskaliśmy na sesji. Nie mówi się nic o kosztach związanych z wariantami. Orlik w ACE powstawał równoległe z Orlikiem budowanym przeze mnie i urząd miasta przy Szkole Podstawowej nr 3 i był to koszt ok. 3,5 mln zł. Rozbiórka i odtworzenie boiska będzie dodatkowym wydatkiem przy budowie sali. Jaki będzie koszt tego, że będziecie niszczyć wybudowane i użytkowane boisko wielofunkcyjne? To boisko dwa lata temu podlegało

Rozebranie boiska po to, by zbudować kolejny obiekt, a później budowa boiska w bliżej nieokreślonym czasie i za bliżej nieokreślony koszt mija się z uczciwym podejściem do tego zagadnienia

generalnemu remontowi za publiczne pieniądze -mówił Szkiładź. -Należałoby rozpatrzyć warianty, które nie będą generowały kosztów i nie będą nas ośmieszać. Rozebranie boiska po to, by zbudować kolejny obiekt, a później budowa boiska w bliżej nieokreślonym czasie i za bliżej nieokreślony koszt mija się z uczciwym podejściem do tego zagadnienia -dodał były wicestarosta.

Szkiładź zaznaczył, że argument związany z łącznikiem nie powinien być kluczowy, bo zgodnie z pierwotnymi planami sala służyć ma nie tylko uczniom ACE, ale także II LO, Zespołu Szkół Specjalnych i użytkownikom bursy.

Istotny był komentarz Wiesławy Chrułskiej. Radna odniosła się do dofinansowania zdobytego przez poprzedni zarząd powiatu.

-Jeśli rozebrana zostanie dotychczasowa infrastruktura sportowa, a we wniosku jest zapis, że ma być ona zachowana, to czy nie trzeba będzie zwracać pieniędzy? -zapytała radna.

Niepokój radnych próbował tonować starosta.

-To boisko jak najbardziej można odbudować, ale nie za 3 mln zł. Myślę, że nawet przy rozbiórce większość elementów zewnętrznych boiska zostanie ponownie wykorzystana -ocenił.

Bartosz Lipiński



Korzyścią ma być stworzenie łącznika między obiektem i szkołą, dzięki któremu uczniowie ACE będą mogli przemieszczać się w komfortowych warunkach, zwłaszcza w porze jesienno-zimowej.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i rodzinnego ciepła. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie spokój, refleksję i wiele pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych.

Życzymy, aby Nowy Rok 2025 obfitował w sukcesy, spełnione marzenia oraz inspiracje do realizacji wszystkich planów i zamierzeń.

Dziękujemy, że są Państwo z nami!

Redakcja Miesięcznika "Przeгляд Powiatowy" oraz portalu dziennikpowiatowy.pl



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Dziennik Powiatowy
PORTAL AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy
PORTAL AUGUSTOWSKI

REKLAMA

czas na miłość

KINO ROMANTYCZNE
pn. - czw. **21:05, 23:15**

T V S

POZYCJA 85
 POZYCJA 66
 POZYCJA 62
 POZYCJA 159
 POZYCJA 220/352/111
 WOJ. ŚLĄSKIE, OPOLSKIE, ŁÓDZKIE, DOLNOŚLĄSKIE
 PILOT.WPPL
 POZYCJA 27

REKLAMA

Przychodnia Rodzinna Sp. z o.o.

Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27

Dziennik Powiatowy

Lipsk
Płaska
Sztabin
Bargłów
Nowinka
Augustów

Dziennik Powiatowy

Lipsk
Płaska
Sztabin
Bargłów
Nowinka
Augustów



Budżet 2025 w Augustowie: brak inwestycji rozwojowych, ale są pomysły na poprawę

W AUGUSTOWIE PLANOWANY BUDŻET NA 2025 ROK NIE WYGLĄDA OBIECUJĄCO. RADNA KOALICJI OBYWATELSKIEJ, IZABELA PIASECKA, OKREŚLA GO MIANEM BUDŻETU PRZETRWANIA.

-Nie zawiera on żadnych inwestycji prorozwojowych. To kontynuacja działań, które nie sprzyjają rozwojowi miasta, uzdrowiska ani turystyki -mówi radna. -Złożyłam jednak kilka propozycji, które warto rozważyć.

Propozycje radnej Piaseckiej

Radna podkreśla potrzebę budowy dworca dla autobusów dalekobieżnych, którego w Augustowie nadal brakuje.

-Od lat bezskutecznie rozmawiamy o miejscu dla autobusów PKS i innych przewoźników - zaznacza. -Kolejna moja propozycja to modernizacja dawnego Centrum Informacji Turystycznej na Rynku Zygmunta Augusta, czyli tzw. Atolu, który mógłby pełnić funkcję kulturalno-turystyczną. Czy naprawdę warto go zniszczyć? Jest szereg ciekawych pomysłów na jego zagospodarowanie.

Izabela Piasecka apeluje także



Od lat bezskutecznie rozmawiamy o miejscu dla autobusów PKS i innych przewoźników.

o ekspertyzę dotyczącą funkcji uzdrowskiej miasta.

-Dyskusja o kierunkach rozwoju Augustowa trwa od lat. Ekspertyza mogłaby wskazać największy potencjał miasta. Wszyscy pozbyliby się wątpliwości -mówi. -Musimy także zainwestować w eksploatację złóż borowiny. Jeśli tego nie zrobimy, możemy stracić status uzdrowiska, co grozi utratą kontraktów przez oba



Musimy także zainwestować w eksploatację złóż borowiny. Jeśli tego nie zrobimy, możemy stracić status uzdrowiska.

sanatoria i tym samym miejsc pracy dla wielu mieszkańców.

Wśród pomysłów Piaseckiej znalazł się plac zabaw dla dzieci do lat trzech w Parku Herberta na Lipowcu.

-Wszystkie place budowane w Augustowie są przeważnie przeznaczone dla starszych dzieci. Nie ma takiego miejsca, gdzie mogłyby się bawić młodsze dzieci. Propozycja została zgłoszona przeze mnie w związku z prośbą mieszkańców Lipowca. Proponuję też, żeby w budżecie na przyszły rok znalazły się finanse na namiot pneumatyczny dla Centrum Sportu i Rekreacji, który byłby rozkładany na okres zimowy na stadionie miejskim, co zwiększy ofertę branży turystycznej i zdecydowanie wydłuży sezon w Augustowie -dodaje Piasecka. -Należałoby też znaleźć fundusze, około miliona złotych, na zagospodarowanie plaży nad jeziorem Necko przy Sanatorium Biavita w Augustowie. Jest to największa i najbardziej ulubiona plaża, zarówno przez mieszkańców, jak i turystów.

Konrad Milanowski

URODZONY W AUGUSTOWIE. STUDIOWAŁ FILOLOGIĘ POLSKĄ NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM. AKTOR TEATRU PNEUMATYCZNEGO, AUTOR M.IN. SZTUK TEATRALNYCH DLA NAJMŁODSZEGO POKOLENIA I TEKSTÓW PIOSENEK, POSIADAJĄCY DOŚWIADCZENIE W PRACY WARSZTATOWEJ Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ ORAZ Z SENIORAMI. PROWADZI ZAJĘCIA IMPRO PRZY TEATRZE PNEUMATYCZNYM OD 2021 ROKU. DLA TEATRU STWORZYŁ WIERSZEM SCENARIUSZ I SŁOWA DO PIOSENEK SPEKTAKLU „ZAGRAJ TO MŁODY” . ZAPALONY KOLEKCJONER KOMIKSÓW, OD WIELU LAT ZWIĄZANY ZE ŚRODOWISKIEM KOMIKSOWYM W POLSCE. ZWYCIĘZCA TRZECH BIAŁOSTOCKICH ŚLAMÓW ELIMINACYJNYCH W 2024 ROKU I REPREZENTANT BIAŁEGOSTOKU W 8. OGÓLNPOLSKICH MISTRZOSTWACH ŚLAMU POETYCKIEGO W POZNANIU. W TYM SAMYM ROKU WYRÓŻNIONY ZOSTAŁ W X EDYCJI KONKURSU LITERACKIEGO „SREBRO NIE ZŁOTO” ZA WIERSZ „NIC DO POWIEDZENIA” . PISZE ODKĄD PAMIĘTA, A WŁAŚCIWIE OD WCZESNYCH LAT SZKOLNYCH. PREZENTOWANYMI TEKSTAMI WYGRAŁ KOLEJNY, TYM RAZEM ŚWIĄTECZNY BIAŁOSTOCKI ŚLAM W GRUDNIU BR.



Oblężenie

To już pierwsza fala do sklepów ruszyła.
Drzwi wytamane, lada się rozbiła.
Między półkami przecisnąć się nie da,
A za pół godziny już nie będzie chleba.

Pewien człowiek tropi wzrokiem ostatnią kajzerkę.
Ser na sernik ktoś porwał i ucieka z lękiem.
W ogniu walki, która toczy się koło nabiātu,
Grubszy facet z podłogi dźwiga się pomātu.

Jak w pandemii w sklepach pustoszeją półki.
Nie bierzemy jeńców, nie wchodzimy w spótki.
I tylko wzdycha kasjerka, która stoi z boku:
Nic to- poczekamy- za dwa dni będzie spokój.



List

Mikołaju, piszę do Ciebie,
Tyle lat minęło. Stałem się dorosły.
Prezenty sam sobie kupuję w potrzebie,
A w większej potrzebie pożyczam od siostry.

Mikołaju, już zima i chłodno wokół,
A ty mi kojarzysz się dziś z Coca-Colą,
A święta z wymieszaniem wielu różnych bajek,
Choć przy stole wigilijnym pojawia się stale.

Chcę Ci powiedzieć, że już nie pamiętam.
I nie wiem, kiedy święta oznaczają święta.
Z tego pomieszania pytań moc się mnoży.
Może ktoś Cię na noc do żółbka położył?

Wiesz Mikołaju, chciałbym, żeby wrócił
Sens świąt, ale bez Ciebie, do serc wielu ludzi.
Trochę po katolicku i po ludzku jeszcze,
Bo ja w tym wszystkim nie wiem, gdzie się dzisiaj mieszczę.

I gdzie Ty się mieszcisz, jak kiedyś, jak wczoraj.
Zamiast prezentu- odpowiedz i poradź.

Wigilijny wiersz

Barszcz wigilijny obrus poplamił.
Na stole talerz pierogów z grzybami
Szybko przechwycony przez stryja z Lublina
I chyba pasztet kończyć się zaczyna.

Śledzie już przepadły w żołądkach wujostwa.
Kluski z makiem dziko pochłonęła siostra.
A że jest wódeczka, wykrzywiają gęby.
Wołają, że pora pośpiewać kolędy.

I tylko w drzwiach stoi spóźniony przechodzień,
Który wszedł do środka, bo drzwi nie domknęto.
I cicho szepce – „Pan Bóg się narodził.
Niech to będzie wiary i miłości święto.”

Idzie Mikołaj

„Zobacz, idzie Mikołaj,
Klasyczny Mikołaj,
Klasyczna stara szkoła”.
Chciałbym o nim marzyć,
Jak kiedy byłem mały.
Ale w moim wieku
Mikołaje wyzdychały.

Czy to winny ustrój,
Że ślad nie został po nim?
Choć twarz jego widzę wszędzie,
To nie wchodzi już przez komin.
Konstatuję więc z żalem-
Mili tu zebrani moi,
Że się strasznym dziadem stałem,
Że się mnie normalnie boi.

Szepnijcie mu słówko,
Kiedy przyjdzie Wam do głowy,
Żeby wpadł i przeczyścić
Przewód kominowy.

